

POSTANOWIENIE

Dnia 29 października 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Wiliński

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 29 października 2024 r.

sprawy **K.B.**

skazanego za czyny z art. 263 § 2 k.k., art. 190a § 1 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k.,

art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k. i art. 12 § 1 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego,

od wyroku Sądu Okręgowego w Zielonej Górze

z dnia 6 lutego 2024 r., sygn. akt VII Ka 425/23

utrzymującego w mocy

wyrok Sądu Rejonowego w Żarach

z dnia 23 grudnia 2022 r., sygn. akt II K 80/22

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zwolnić skazanego z kosztów sądowych postępowania kasacyjnego, obciążając nimi Skarb Państwa.**

WB.

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Żarach z dnia 23 grudnia 2022 r., sygn. akt II K 80/22, uznano K.B. za winnego czynu z art. 263 § 2 k.k., za który wymierzono mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności, czynu z art. 190a § 1 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k., za który wymierzono karę roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności oraz

czynu z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k. i art. 12 § 1 k.k., za który orzeczono karę 5 miesięcy pozbawienia wolności. Następnie orzeczono karę łączną roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, a tytułem środka karnego zakaz kontaktowania się z E.B. i B.K. na okres 15 lat i zakaz zbliżania się do nich na 100 m na okres 15 lat. Dokonano ponadto zaliczenia okresu rzeczywistego pozbawienia wolności na poczet kary.

Po rozpoznaniu apelacji obrońcy oskarżonego i pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego E.B., wyrokiem Sądu Okręgowego w Zielonej Górze z dnia 6 lutego 2024 r., sygn. akt VII Ka 425/23, utrzymano zaskarżony wyrok w mocy.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniosła obrońca skazanego, zaskarżając go na korzyść skazanego „w całości: 1/ dotyczącej utrzymania w mocy wyroku Sądu Rejonowego w Żarach, co do przypisania skazanemu przestępstwa z art. 263§2 kk (punkt I części dyspozytywnej wyroku Sądu Rejonowego w Żarach, II Wydziału Karnego) - tj. w części, co do posiadania bez wymaganego zezwolenia amunicji w postaci naboju pośredniego ślepego; 2/ dotyczącej utrzymania w mocy wyroku Sądu Rejonowego w Żarach, co do przypisania skazanemu przestępstwa z art. 190a§1 kk w zw. z art. 31 §2 kk (punkt II części dyspozytywnej wyroku Sądu Rejonowego w Żarach, II Wydziału Karnego) - tj. w całości; 3/ dotyczącej utrzymania w mocy wyroku Sądu Rejonowego w Żarach do przypisania skazanemu przestępstwa z art. 190§1 kk w zw. z art. 31 §2 kk w zw. z art. 12§1 kk (punkt III części dyspozytywnej wyroku Sądu Rejonowego w Żarach, II Wydziału Karnego) - tj. w całości; tj. częściowo w zakresie punktu I wydanego wyroku przez Sąd Okręgowy VII Wydział Karny Odwoławczy w Zielonej Górze” i zarzucając:

„ I. W zakresie utrzymania w mocy wyroku Sądu Rejonowego w Żarach, co do przypisania skazanemu przestępstwa z art. 263§2 kk (punkt I części dyspozytywnej wyroku Sądu Rejonowego w Żarach, II Wydziału Karnego):

1. Rażąca obraza prawa materialnego w postaci art. 263§2 kk w zw. z art. 4 ust. 3 oraz art. 5 ust. 3 ustawy o obroni i amunicji poprzez dokonanie wadliwej wykładni i nieprawidłowe uznanie, iż pośredni nabój ślepy z niesprawną istotną jego częścią w postaci spłonki (co wynika z opinii biegłego sądowego k. 165 i 166) stanowi nabój przeznaczony (zdolny) do strzelania z broni palnej, tj. amunicję w świetle art. 263§2 kk.

II. W zakresie utrzymania w mocy wyroku Sądu Rejonowego w Żarach, co do przypisania skazanemu przestępstwa z art. 190a§1 kk w zw. z art. 31 §2 kk (punkt II części dyspozytywnej wyroku Sądu Rejonowego w Żarach, II Wydziału Karnego):

1. Rażące naruszenie prawa procesowego, tj. art. 433§2 kpk w zw. z art. 7 kpk, art. 192§2 kpk oraz 170§1 pkt 2 i 3 kpk poprzez dokonanie wadliwej kontroli instancyjnej, niedostatecznie rozważającej sformułowane zarzuty w zakresie poczynionych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych oraz zaakceptowania obarczonej błędem oceny zgromadzonych dowodów, w tym zwłaszcza zeznań pokrzywdzonej, która to ocena była dowolna, powierzchowna i pomijająca wewnętrzne, rażące sprzeczności w zeznaniach świadka, nie dające w żadnej mierze pogodzić się z zasadami logicznego myślenia i doświadczenia życiowego, co obligowało Sąd do dopuszczenia i przeprowadzenia wnioskowanych przez oskarżonego dowodów, w tym: zwrócenia się o nadesłanie dokumentacji z leczenia psychologicznego i psychiatrycznego pokrzywdzonej, uzyskania informacji w zakresie zaleconych i przyjmowanych przez nią leków, w tym psychotropowych, jak i finalnie dopuszczenie dowodu z przesłuchania pokrzywdzonej w obecności biegłego sądowego, na fakt stanu psychicznego pokrzywdzonej, w tym zdolności do postrzegania oraz odtwarzania spostrzeżeń, jak i skłonności do konfabulacji, który to dowód pomimo fakultatywnego brzmienia przepisu art. 192§2 kpk był w okolicznościach niniejszej sprawy obowiązkiem organu procesowego, na co wskazywały zauważalne na wprost wątpliwości, wynikające z zeznań pokrzywdzonej, a mianowicie:

a. Pokrzywdzona jest stosunkowo młodą, zdrową i wykształconą kobietą, zajmującą wysokie stanowiska w hierarchii zawodowej, co czyni wysoce niewiarygodnym jej twierdzenia, aby przez okres blisko czterech lat akceptowała tak drastyczne i naganne zachowania oskarżonego polegające na jej uporczywym nękanii, szczegółowo opisanym w części dyspozytywnej wyroku, w tym zwłaszcza w nieruchomości stanowiącej jej własność, z jednoczesnym ukrywaniem przed bliskimi jej osobami rzeczywistych relacji pomiędzy nią, a oskarżonym i to przez tak znaczny okres czasu, podczas gdy

pokrzywdzonemu B.K. miała zwierzać się już przy pierwszych z nim spotkaniach; (dowód zeznania pokrzywdzonej, zeznania świadka S.P., zeznania pokrzywdzonego);

b. W okresie blisko czterech lat rażąco naganego zachowania oskarżonego, pokrzywdzona nigdy nie uzyskała jakichkolwiek dowodów obiektywnych, chociażby w postaci dowodu nagrania video - nawet z ukrycia, wykonania dokumentacji fotograficznej bądź dźwiękowej, nigdy też nie wykonała obdukcji, nawet wówczas, kiedy miała być naruszana jej nietykalność, czy rzucane były w nią przedmioty, nigdy również nie wzywała funkcjonariuszy policji, czy nie zwracała się o uzyskanie pomocy psychologicznej,

c. Pokrzywdzona miała znosić rażąco naganne zachowania oskarżonego, a jednocześnie akceptować fakt, nie tylko jego zamieszkiwania w jej nieruchomości, ale i jego córki oraz byłej partnerki oskarżonego, a nadto utrzymywać ich, poprzez zabezpieczenie ich wszelkich potrzeb życiowych, w tym oskarżonego oraz jego córki (m.in. zakup podręczników, dowożenie do szkoły) i to przez okres blisko czterech lat; (dowód: zeznania pokrzywdzonej);

d. Pokrzywdzona z jednej strony miała być inwigilowana, podsłuchiwana, nagrywana, a z drugiej strony miała zwierzać się podczas rozmów telefonicznych, w czasie bezpośrednio poprzedzającym zatrzymanie oskarżonego, swojej przyjaciółce S.P.; (dowód: zeznania pokrzywdzonej oraz zeznania w/w świadka)

e. Pokrzywdzona raz twierdzi, iż oskarżony nie pozwalał jej wychodzić z domu, limitował te wyjścia, aby następnie oświadczać, iż żądał, aby się wyprowadziła z nieruchomości; (dowód: zeznania pokrzywdzonej oraz wywiad środowiskowy);

f. Pokrzywdzona miała mieć trudności w swobodnym opuszczaniu nieruchomości z uwagi na stosowanie przez oskarżonego zakazów, nakazów, jak i gróźb karalnych oraz wprowadzania kar za „spóźnienia”, podczas gdy była widywana, przez postronne osoby, o 3 w nocy, jak siedziała na przystanku; (dowód: zeznania pokrzywdzonej, zeznania świadka Ł.P.);

g. Pokrzywdzona znosiła wszystkie rażąco naganne zachowania oskarżonego i to przez okres blisko czterech lat, bowiem „panicznie się go bała”, w tym

posłusznie stosowała się do otrzymywanych od oskarżonego zakazów i nakazów, a jednocześnie nie bała się okłamać go i wyjechać na weekend z pokrzywdzonym B.K. do J. (dowód: zeznania pokrzywdzonej, zeznania pokrzywdzonego);

h. Oskarżony miał nadużywać alkoholu, podczas gdy oskarżony z uwagi na swoje schorzenia, w tym od 21.09.2018 r. nie opuszczał samodzielnie nieruchomości (z uwagi na stan zdrowia), a jedyną osobą, która mogłaby oskarżonemu alkohol kupić i tym samym umożliwić jego nadużywanie była pokrzywdzona, bowiem córka oskarżonego w tym okresie była niepełnoletnia, a zatem z przyczyn od niej niezależnych, nie mogła dokonać zakupu alkoholu dla swojego ojca; (dowód: zeznania pokrzywdzonej, zeznania oskarżonego, zeznania świadka D.B.);

i. Pokrzywdzona z jednej strony twierdzi, iż oskarżony ją nękał w sposób rażąco naganny i to przez okres ponad 4 lat, jednak na początku jej związku z pokrzywdzonym B.K., „miał go akceptować”, a dopiero później „zaczęła się gehenna”; (dowód: zeznania pokrzywdzonej, zeznania pokrzywdzonego);

j. Pokrzywdzona miała widzieć wyrok skazujący oskarżonego za przestępstwo popełnione w roku 2003 r., w którym opis czynu umacniał jej strach przed oskarżonym, aby następnie oświadczyć, iż po zatrzymaniu oskarżonego wyrok ten „znikną”, za co z przyczyn oczywistych oskarżony nie może odpowiadać, bowiem podczas zatrzymania nie miał możliwości jego zabrania/ zniszczenia, czy też zlecenia tej czynności córce - początkowo skazany nie miał zgody na kontakt telefoniczny, widzenia, jak i cenzurę korespondencji; (dowód: zeznania pokrzywdzonej), co czyni zeznania pokrzywdzonej jako wątpliwe i niewiarygodne;

Co w konsekwencji doprowadziło do uznania winy i sprawstwa skazanego w zasadzie na podstawie zeznań jednej, zainteresowanej wynikiem sprawy osoby, bez jakiegokolwiek weryfikacji przedstawianych przez nią okoliczności wspólnego pożycia i to w sytuacji, kiedy z obiektywnych względów występowały wątpliwości, co do jej stanu psychicznego, jak i wiarygodności;

2. Rażące naruszenie prawa procesowego, tj. art. 433§2 kpk w zw. z art. 7 kpk oraz 366§1 kpk poprzez dokonanie wadliwej kontroli instancyjnej,

niedostatecznie rozważającej sformułowane zarzuty w zakresie poczynionych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych oraz zaakceptowania obarczonej błędem oceny zgromadzonych dowodów, w tym zwłaszcza zeznań pokrzywdzonej i przyznanie im waloru wiarygodności w pełnym zakresie, podczas gdy zeznania tego świadka budziły uzasadnione wątpliwości, o czym wskazano powyżej, a nadto świadek ten był karany za składanie fałszywych zeznań, co jest dodatkową okolicznością nakazującą zachowanie szczególnej ostrożności przy ocenie wiarygodności jego zeznań, a czego Sąd nie zweryfikował i nie przeprowadził stosownego w tym zakresie dowodu, a mianowicie zwrócenia się do Sądu Rejonowego, II Wydziału Karnego w Legnicy, który miał wydać wobec pokrzywdzonej wyrok skazujący, jak i uzyskania informacji z Krajowego Rejestru Karnego powyższe potwierdzającego;

Co w konsekwencji doprowadziło do uznania winy i sprawstwa skazanego w zasadzie na podstawie zeznań jednej, zainteresowanej wynikiem sprawy, osoby, bez jakiegokolwiek weryfikacji przedstawianych przez nią okoliczności wspólnego pożycia i to w sytuacji, kiedy z obiektywnych względów występowały wątpliwości, co do jej stanu psychicznego, jak i wiarygodności;

3. Rażąco naruszenie prawa procesowego, tj. art. 433§2 kpk w zw. z art. 7 kpk, poprzez dokonanie wadliwej kontroli instancyjnej, niedostatecznie rozważającej sformułowane zarzuty w zakresie poczynionych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych oraz zaakceptowania obarczonej błędem oceny zgromadzonych dowodów, w tym zwłaszcza zeznań świadków B.K., M.K., Ł.P. oraz S.P. i uznanie ich za w pełni wiarygodne, w tym potwierdzające zeznania pokrzywdzonej, a zatem stanowiące obiektywny dowód na winę i sprawstwo oskarżonego, tj. uporczywe nękanie pokrzywdzonej E.B. w okresie od nieustalonego dnia 2018 r. do dnia drugiej połowy 2016 r., przed 26.11.2021 r., podczas gdy:

a. Świadek B.K. na dzień składania pierwszych zeznań w sprawie, tj. w dniu 26.11.2021 r. oświadczył, iż „w związku z pokrzywdzoną pozostaje 2 miesiące” (dowód: zeznania z dnia 26.11.2021 r. złożone w toku postępowania przygotowawczego, sprostowane zeznaniami złożonymi przed Sądem, tj. w

dniu 21.04.2022 r.), a zatem pokrzywdzony nie mógł być bezpośrednim świadkiem zdarzeń i ewentualnego nagannego zachowania oskarżonego wobec pokrzywdzonej i to w znacznym okresie postawionego oskarżonemu zarzutu, co Sąd II instancji pominął, ogólnikowo konstatując, że „zeznania świadków E.B. i B.K. pozwoliły na jednoznaczne i kategoryczne ustalenie faktów;

b. Świadek M.K. posiadał wiedzę o jednej sytuacji mającej miejsce w październiku 2021 r. (dowód: zeznania z dnia 27.11.2021 r. złożone w toku postępowania przygotowawczego, podtrzymane w postępowaniu sądowym), a zatem nie mógł on być bezpośrednim świadkiem zdarzeń i ewentualnego nagannego zachowania oskarżonego wobec pokrzywdzonej i to w znacznym okresie postawionego oskarżonemu zarzutu;

c. Świadek Ł.P. posiadał wiedzę jedynie od pokrzywdzonych, a nadto powziął ją: „to było zaraz po rozpoczęciu sprawy” i miał pomagać w wyborze wiadomości z korespondencji pokrzywdzonej i oskarżonego, której było „multum”, (dowód: zeznania z dnia 12.01.2022 r. złożone w toku postępowania przygotowawczego, podtrzymane w postępowaniu sądowym), a zatem zeznania te są sprzeczne z zeznaniami pokrzywdzonych, którzy twierdzili, iż otrzymywane od oskarżonego wiadomości były zdalnie przez niego kasowane, a nadto pomimo, iż świadek miał uczestniczyć w wyborze wiadomości, które potwierdzić miały naganne zachowania oskarżonego, to nigdy korespondencja ta nie została przedłożona przez pokrzywdzoną do akt sprawy i nie stanowi materiału dowodowego, choć byłaby dowodem obiektywnym, a nadto nie mógł on być bezpośrednim świadkiem zdarzeń i ewentualnego nagannego zachowania oskarżonego wobec pokrzywdzonej i to w znacznym okresie postawionego oskarżonemu zarzutu

d. Świadek S.P. posiadała wiedzę jedynie od pokrzywdzonej i to powziętą podczas rozmów telefonicznych, a o rzekomo nagannym zachowaniu oskarżonego, pokrzywdzona wspomniała dopiero „około pół roku temu”, a zatem w drugiej połowie 2021 r. (dowód: zeznania z dnia 13.01.2022 r. złożone w toku postępowania przygotowawczego, podtrzymane w postępowaniu sądowym), a zatem nie była ona bezpośrednim świadkiem nagannego

zachowania oskarżonego wobec pokrzywdzonej, a także nie potwierdziła tego w tak znacznym okresie postawionego oskarżonemu zarzutu;

Co w konsekwencji doprowadziło do uznania winy i sprawstwa skazanego w okresie od nieustalonego dnia 2018 r. do drugiej połowy listopada 2021 r., przed 26.11.2021 r. i to w zasadzie na podstawie zeznań jednej, zainteresowanej wynikiem sprawy, osoby, bez jakiegokolwiek weryfikacji przedstawianych przez nią okoliczności wspólnego pożycia i to w sytuacji, kiedy z obiektywnych względów występowały wątpliwości, co do jej stanu psychicznego, jak i wiarygodności, bowiem pozostali świadkowie posiadali wiedzę albo od pokrzywdzonej, albo byli świadkami jednego zdarzenia bezpośrednio poprzedzającego złożenie przez pokrzywdzoną zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa, albo mieli widzieć korespondencję kierowaną przez oskarżonego do pokrzywdzonej, która nigdy nie została przedłożona do akt niniejszej sprawy, bez względu jednak na powyższe, żaden z tych świadków nie potwierdził relacji pomiędzy pokrzywdzoną, a oskarżonym od 2018 r. do pierwszej połowy 2021 r., a zatem w przeważającej części postawionego oskarżonemu zarzutu;

4. Rażąco naruszenie prawa procesowego, tj. art. 433§2 kpk w zw. z art. 7 kpk oraz art. 366 kpk, art. 4 kpk oraz art. 9§1 kpk poprzez dokonanie wadliwej kontroli instancyjnej, niedostatecznie rozważającej sformułowane zarzuty w zakresie poczynionych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych oraz zaakceptowania obarczonej błędem oceny zgromadzonych dowodów, w tym zwłaszcza zeznań pokrzywdzonej, która to ocena była dowolna, powierzchowna i pomijająca wewnętrzne, rażąco sprzeczności w zeznaniach świadka, nie dające w żadnej mierze pogodzić się z zasadami logicznego myślenia i doświadczenia życiowego, co obligowało Sąd do dopuszczenia i przeprowadzenia obiektywnych dowodów, takich jak:

a. Oględzin telefonów - oskarżonego i pokrzywdzonej wraz z przeprowadzeniem dowodu z opinii biegłego z zakresu informatyki, celem potwierdzenia bądź wykluczenia istnienia wiadomości o treści, na jaką wskazywała pokrzywdzona i świadkowie, a także zainstalowanych programów szpiegowskich, podsłuchów, do nagrywania rozmów, jak również do kontroli

otrzymywanych i wysyłanych przez pokrzywdzoną smsów, a nadto czy możliwym technicznie było wysyłanie przez oskarżonego wiadomości, które były następnie przez niego zdalnie kasowane, jak również możliwości zdalnego wyłączania przez niego rozmów telefonicznych, które prowadziła pokrzywdzona ze swojego numeru telefonu oraz wysyłania w jej imieniu wiadomości, „podszywania się pod nią”, jak również potwierdzenia bądź zaprzeczenia okresu otrzymywania przez pokrzywdzonych wiadomości o takich treściach, jak i tym samym potwierdzenia wiarygodności przesłuchanych w sprawie świadków i pokrzywdzonych;

b. Oględzin komputerów zabezpieczonych w miejscu zamieszkania stron wraz z przeprowadzeniem dowodu z opinii biegłego z zakresu informatyki, celem potwierdzenia bądź wykluczenia okoliczności na jakie wskazywała pokrzywdzona i świadkowie, a zatem posługiwania się przez oskarżonego programami szpiegowskimi, podsłuchami, programami do nagrywania rozmów, jak również do kontroli otrzymywanych i wysyłanych przez pokrzywdzoną smsów, a nadto czy możliwym technicznie było wysyłanie przez oskarżonego wiadomości, jak również potwierdzenia bądź zaprzeczenia okresu posługiwania się tymi programami przez oskarżonego;

c. Zwrócenia się do operatora świadczącego usługi telekomunikacyjne dla numerów telefonów stron, celem ustalenia jakie usługi dodatkowe, w tym szpiegowskie i tym podobne były aktywowane w abonamencie pokrzywdzonej i oskarżonego oraz w jakim czasie i jakiego numeru telefonu dotyczyły, zwłaszcza, iż w aktach sprawy znajduje się tylko jedna faktura za usługi telekomunikacyjne za miesiąc grudzień 2021 r. - styczeń 2022 r. potwierdzająca korzystanie z usługi „nagrywania połączeń”, przy czym był to okres, w którym oskarżony był tymczasowo aresztowany;

Co w konsekwencji doprowadziło do uznania winy i sprawstwa skazanego w zasadzie na podstawie zeznań jednej, zainteresowanej wynikiem sprawy, osoby, bez jakiegokolwiek weryfikacji przedstawianych przez nią okoliczności wspólnego pożycia i to w sytuacji, kiedy z obiektywnych względów występowały wątpliwości, co do jej stanu psychicznego, jak i wiarygodności;

5. Rażąco naruszenie prawa procesowego, tj. art. 433§2 kpk w zw. z art. 7 kpk w zw. z art. 410 kpk, art. 4 kpk oraz art. 9§1 kpk poprzez dokonanie wadliwej kontroli instancyjnej, niedostatecznie rozważającej sformułowane zarzuty w zakresie poczynionych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych, a wynikających z nader powierzchownej oceny zgromadzonego materiału dowodowego, która wyrażała się także tym, iż w całości pominięto w dokonywanej ocenie i finalnie ustaleniach faktycznych, ujawniony i zaliczony w poczet materiału dowodowego, dowód znajdujący się na karcie 229 oraz 230, a mianowicie uzyskane od operatorów sieci, dane telekomunikacyjne z wykazem połączeń pomiędzy numerami stron, który to dowód w sposób obiektywny potwierdziłby bądź zaprzeczył twierdzeniom stron, a nadto wskazałby okres, w którym rzekomo oskarżony nękał pokrzywdzoną telefonami i smsami;

Co w konsekwencji doprowadziło do uznania winy i sprawstwa skazanego w wyniku nierzetelnie prowadzonego postępowania;

III. W zakresie utrzymania w mocy wyroku Sądu Rejonowego w Żarach, co do przypisania skazanemu przestępstwa z art. 190§1 kk w zw. z art. 31 §2 kk w zw. z art. 12§1 kk (punkt III części dyspozytywnej wyroku Sądu Rejonowego w Żarach, II Wydziału Karnego):

1. Rażąco naruszenie prawa procesowego, tj. art. 433§2 kpk w zw. z art. 7 kpk oraz art. 366 kpk, art. 4 kpk oraz art. 9§1 kpk poprzez dokonanie wadliwej kontroli instancyjnej, niedostatecznie rozważającej sformułowane zarzuty w zakresie poczynionych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych oraz zaakceptowania obarczonej błędem oceny zgromadzonych dowodów, w tym zwłaszcza zeznań pokrzywdzonych, która to ocena była dowolna, powierzchowna i pomijająca wewnętrzne, rażące sprzeczności w ich zeznaniach, jak i zeznaniach pozostałych świadków oraz wątpliwości, co do ich wiarygodności, szczegółowo przytoczonych w zarzucie I podpunkt 1-3, nie dające w żadnej mierze pogodzić się z zasadami logicznego myślenia i doświadczenia życiowego oraz nieuzasadnione zaniechanie dopuszczenia i przeprowadzenia obiektywnych dowodów, w tym m.in. oględzin telefonów-oskarżonego i pokrzywdzonego wraz z przeprowadzeniem dowodu z opinii

biegłego z zakresu informatyki, celem potwierdzenia bądź wykluczenia istnienia wiadomości o treści, na jaką wskazywał pokrzywdzony;

Co w konsekwencji doprowadziło do uznania winy i sprawstwa skazanego na podstawie zeznań pokrzywdzonych, pozostających w nieformalnym związku i oczywiście zainteresowanych wynikiem sprawy, bez jakiejkolwiek weryfikacji przedstawianych przez nich okoliczności i to w sytuacji, kiedy z obiektywnych względów występowały wątpliwości, co do ich wiarygodności;

2. Rażące naruszenie prawa materialnego w postaci art. 4§1 kk poprzez zastosowanie art. 190§1 kk w brzmieniu ustawy obowiązującej w dniu orzekania, podczas gdy winna zostać zastosowana ustawa obowiązująca w czasie popełnienia przestępstwa, bowiem była względniejsza dla sprawcy, co doprowadziło do orzeczenia kary bezwzględnego pozbawienia wolności, wobec sprawcy dotąd niekaranego, który to wymiar kary w realiach niniejszej sprawy razi swoją surowością, zwłaszcza w kontekście działania skazanego w warunkach określonych w art. 31 §2 kk.”

Mając na uwadze powyższe, skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego orzeczenia Sądu odwoławczego, tj. Sądu Okręgowego w Zielonej Górze w zakresie utrzymanego w mocy wyroku Sądu Rejonowego w Żarach, co do przypisania skazanemu popełnienia przestępstwa w punkcie I, II i III części dyspozytywnej w/w wyroku, i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi odwoławczemu.

W odpowiedziach na kasację Zastępca Prokuratora Rejonowego w Żarach i pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej E.B. wniesli o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się oczywiście bezzasadna.

Przypomnieć należy, że kasacja nie stanowi trzeciej instancji rozpoznawania spraw karnych, lecz jest nadzwyczajnym środkiem odwoławczym, a zarazem i środkiem kontroli prawomocnych orzeczeń sądowych. To sprawia, że postępowanie kasacyjne prowadzi tylko do oceny kasacji w aspekcie rażącego naruszenia przepisów prawa przez sąd odwoławczy, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, a nie zaś do merytorycznego rozpoznania sprawy, w

której kasacja została wniesiona (por. postanowienie SN z 25 lutego 2014 r., IV KK 6/14). Takich wad o rażącym charakterze obrońca skazanego w treści wniesionej kasacji nie wykazała.

Odnosząc się do pierwszego zarzutu kasacji (I.1), w którym sformułowano naruszenie prawa materialnego w postaci art. 263 § 2 k.k. w zw. z art. 4 ust. 3 oraz art. 5 ust. 3 ustawy o broni i amunicji poprzez dokonanie wadliwej wykładni, stwierdzić należało jego oczywistą bezzasadność. Obrońca w istocie podważa nie tyle wykładnię przepisu, co jego zastosowanie do dokonanych ustaleń faktycznych bądź nawet dokonanie nieprawidłowych ustaleń faktycznych, odwołując się do treści opinii biegłego, a właściwie jej fragmentów, co w kontekście utrzymania przez Sąd odwoławczy zaskarżonego wyroku Sądu I instancji w całości pozostaje niezrozumiałe i niezasadne. Dość więc w odniesieniu do tego zarzutu wskazać, że biegły wprost wywiódł, iż naboje posiadane przez oskarżonego stanowią amunicję do broni palnej, na którą potrzebne jest pozwolenie. Prokurator też trafnie przywołał w odpowiedzi na kasację treść art. 5 ust. 1 ustawy o broni i amunicji, z której wynika, że *„Gotowe lub obrobione istotne części broni lub amunicji uważa się za broń lub amunicję”*, przy czym zgodnie z ust. 3 tego przepisu *„istotnymi częściami amunicji są: pociski wypełnione materiałami wybuchowymi, chemicznymi środkami obezwładniającymi lub zapalającymi albo innymi substancjami, których działanie zagraża życiu lub zdrowiu, spłonki inicjujące spalanie materiału miotającego i materiał miotający w postaci prochu strzelniczego”*. Wprawdzie w przedmiotowej sprawie biegły przyjął, że niesprawa była spłonka, stąd próba odstrzelenia naboju była negatywna, ale spalanie materiału miotającego w postaci prochu strzelniczego dało wynik pozytywny. W orzecznictwie przyjmuje się też, że defekty broni, nadające się do usunięcia, nie pozbawiają danego urządzenia cech broni palnej. Wobec tego, sprawstwo oskarżonego dotyczące pierwszego czynu z art. 263 § 2 k.k. nie zostało przez skarżącą poprzez ten zarzut skutecznie zakwestionowane.

Również kolejny, obszerny zarzut kasacji (II.1.a-j), odnoszący się do drugiego przypisanego skazanemu czynu z art. 190a § 1 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k., w którym wskazano na dokonanie wadliwej kontroli instancyjnej w zakresie poczynionych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych oraz zaakceptowania obciążonej błędem oceny zgromadzonych dowodów, zwłaszcza w części

dotyczącej zeznań pokrzywdzonej, również nie zasługiwał na uwzględnienie. Skarżąca forsuje własną ocenę dowodów, podważając wiarygodność pokrzywdzonej, w tym także w kontekście jej stanu psychicznego i przywołując na poparcie swoich tez okoliczności osobiste dotyczące E. B., które w ocenie obrońcy nie wskazywały na skłonność do podporządkowania się oskarżonemu. Powyższe niewątpliwie stanowi jedynie subiektywną ocenę obrońcy, która w zetknięciu z rzetelną weryfikacją zeznań pokrzywdzonej przez Sąd odwoławczy, stanowi jedynie wyraz polemiki ze stanowiskiem tego Sądu. Niemniej warto w tym miejscu podkreślić, że pokrzywdzona w niniejszej sprawie wyjaśniła, dlaczego wcześniej nie reagowała na zachowanie oskarżonego, a status społeczny czy zawodowy, wbrew odmiennym tezom skarżącej, nie wyklucza bierności osoby pokrzywdzonej.

Z tożsamyh powodów za oczywiście bezzasadny uznać należało także kolejny zarzut kasacji (II.2.), w którym obrońca w dalszym ciągu podważa standard kontroli odwoławczej, kwestionując ocenę wiarygodności zeznań pokrzywdzonej, tym razem z uwagi na wyrok skazujący za składanie fałszywych zeznań. Podkreślenia wymaga, że Sąd I instancji był świadomy tej okoliczności, ponieważ pokrzywdzona przyznała się do niej (k. 328). Karalność nie deprecjonuje jednak automatycznie zeznań złożonych w postępowaniu, zwłaszcza jeśli są potwierdzone innymi dowodami.

Przechodząc do kolejnego, obszernie sformułowanego zarzutu (II.3.a-d.), w którym obrońca, kontestując dalej jakość kontroli odwoławczej, podważa weryfikację oceny zeznań świadków B.K., M.K., Ł. P. oraz S. P. z uwagi na to, że świadkowie ci nie byli naocznymi obserwatorami zdarzeń i nie znali przebiegu relacji między oskarżonym a pokrzywdzoną od 2018 r. do pierwszej połowy 2021 r., również należało uznać go za pozbawiony podstaw. Ponowne kwestionowanie oceny dowodów, do której odniósł się Sąd odwoławczy w trafny sposób, jest niedopuszczalnym i nieskutecznym zabiegiem na etapie postępowania kasacyjnego. Pogląd obrońcy, zgodnie z którym potwierdzenie przez ww. świadków jedynie niektórych incydentów między oskarżonym, a pokrzywdzoną nie dowodzi popełnienia czynu w tak znacznym okresie jak przypisany wyrokiem, jest pozbawiony logicznych podstaw. Nie tylko depozycje świadków stanowiły bowiem kanwę ustaleń faktycznych w przedmiotowej sprawie.

Następny zarzut kasacji (II.4.a-c), w którym obrońca, dalej pod hasłem nierzetelnej kontroli odwoławczej, zarzuca Sądowi Apelacyjnemu brak uwzględnienia konieczności dopuszczenia dowodów w postaci oględzin telefonów i komputerów wraz z opinią biegłego z zakresu informatyki oraz zweryfikowania usług telekomunikacyjnych w celu potwierdzenia bądź wykluczenia twierdzeń pokrzywdzonej o treści wiadomości i stosowanych podsłuchach, również nie wytrzymuje krytyki. Subiektywna ocena obrońcy co do konieczności poszerzenia postępowania dowodowego, w sytuacji kiedy do oceny sprawstwa Sądom obu instancji wystarczyły dowody zgromadzone w sprawie, a nadto powyższa kwestia nie stanowiła przedmiotu złożonej w sprawie apelacji, nie może być wystarczająca do podważenia prawomocnego wyroku skazującego. Wskazania również wymaga, że o kwestii podsłuchiwania pokrzywdzonej wyjaśniał w tej sprawie sam oskarżony.

Tak samo ocenić należy kolejny, powiązany z wyżej omawianym zarzut (II.5), w którym obrońca podważył pominięcie przez Sąd wykazu połączeń z k. 229-230. Wykaz ten w istocie został zaliczony w poczet materiału dowodowego (art. 405 § 2 k.p.k.). Dla dokonania ustaleń faktycznych w tej sprawie, w tym określenia czasu czynu, dokument ten nie okazał się być kluczowym.

Przechodząc do zarzutów, w których obrońca rozwadze poddał trzeci czyn przypisany oskarżonemu z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k. i art. 12 § 1 k.k., wskazać należy, że zarzut (III.1) kwestionujący ocenę dowodów w sposób tożsamy jak w odniesieniu do wcześniej wskazanego występkę, także musiał być uznany za oczywiście bezzasadny. Nie powielając więc uprzedniej argumentacji, należy tylko nadmienić, że w ramach prezentowanej subiektywnej oceny materiału dowodowego obrońca zapomina m.in. o wyjaśnieniach oskarżonego, który częściowo przyznawał się do popełnionych czynów, w tym do grożenia B. K..

Ostatni zarzut kasacji (III.2.), w którym autor zarzucił rażące naruszenie prawa materialnego w postaci art. 4 § 1 k.k. poprzez zastosowanie art. 190 § 1 k.k. w brzmieniu ustawy obowiązującej w dniu orzekania, podczas gdy zdaniem skarżącego winna być zastosowana ustawa obowiązująca w czasie popełnienia przestępstwa jako względniejsza dla sprawcy, także okazał się oczywiście bezzasadny. Wyjaśnienia wymaga, że brzmienie ustawy z czasu popełnienia czynu, którego dotyczy niniejszy zarzut (art. 190 § 1 k.k.), jak i daty wyrokowania

przez Sąd I instancji, było tożsame. Surowsze zagrożenie karne za omawiany czyn wprowadzono 1 października 2023 r., a więc w czasie gdy orzekał Sąd II instancji, ale ten ostatni nie dokonał żadnej modyfikacji wyroku Sądu I instancji utrzymując go w mocy. Nie ma więc podstaw do uznania, że w niniejszej sprawie nie zastosowano ustawy względniejszej dla sprawcy.

Podsumowując, wskazać należy, że argumentacja Sądu odwoławczego w zakresie uznania zarzutów apelacji obrońcy za niezasadne nie budzi zastrzeżeń, a kontrola odwoławcza jest prawidłowa. Zarzuty obrońcy skupione głównie wokół oceny dowodów zgromadzonych w sprawie i dokonanych na ich podstawie ustaleń faktycznych nie zawierają skutecznej argumentacji, która mogłaby prowadzić do podważenia prawomocnego wyroku skazującego w niniejszym postępowaniu. Również zarzuty ze sfery prawa materialnego okazały się w realiach tej sprawy chybione.

Z powyższych względów, nie dopatrując się w przedmiotowej sprawie zaistnienia którejkolwiek z wymienionych w treści art. 439 k.p.k. bezwzględnych przyczyn odwoławczych, ani innej rażącej obrazy prawa mogącej mieć istotny wpływ na treść orzeczenia Sądu II instancji, Sąd Najwyższy, na podstawie art. 535 § 3 k.p.k., zdecydował o oddaleniu kasacji obrońcy skazanego, jako oczywiście bezzasadnej.

Z uwagi na to, że skazany został zwolniony z kosztów postępowania w obu instancjach ze względu na jego sytuację finansową, orzeczoną karę izolacyjną i stan zdrowia, Sąd Najwyższy z tożsamych względów postanowił zwolnić go z kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.

[WB]

r.g.

